

KV WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WŚCHODZIE

M.p., wtorek 7 lipca 1942 r.
Nr. P. - 130.

Dziś :Cyryla, Metodego.
Jutro:Elżbiety.

Kalendarzyk historyczny: 7 lipca 1578 r. założenie Akademii Wileńskiej przy poparciu króla Stefana Batorego.

DEPESE.

ODDZIAŁY BRYTYJSKIE NA TYŁACH WOJSK "OSI".

Jerozolima 7.7./Radio/. Według ostatnich doniesień z Kairu, na Zachodniej Pustyni oddziały gen. Auchinleck'a zagroziły tyłom głównych sił Rommel'a. Jedna z kolumn brytyjskich uderzyła mianowicie od południa w kierunku płn.-zachodnim od El Alamein, zmierzając do punktu między El Alamein i El Daba na brzegu morza. Według dotychczasowych wiadomości kolumna ta nie spotkała się z oporem. Jednocześnie donoszą, że brytyjska artyleria odparła wszystkie usiłowania wroga przedarcia się przez główne pozycje brytyjskie. Walki rozgrywają się obecnie na zachód od linii, biegnącej prosto w kierunku południowym od El Alamein.

Wczorajszy komunikat wojenny ogłoszony w Kairze donosił, że walka pod El Alamein trwa. Brytyjskie wojska lądowe i powietrzne nacierały na wroga przez cały dzień. Na jednym z odcinków wojska bryt. w czasie nocnego natarcia wyparły nieprzyjaciela z umocnionego punktu, zadając mu ciężkie straty. Straty brytyjskie były lekkie. Średnie bombowce sojusznicze nacierały na skupienia nieprzyjaciela na polu bitwy. Myśliwce bryt. zestrzeliły 6 samolotów niemieckich i uszkodziły wiele innych. Bombowce brytyjskie bombardowały ponadto tereny lotniskowe wroga pod El Daba, gdzie co najmniej 14 samolotów nieprzyjacielskich zostało uszkodzonych na ziemi. 6 samolotów brytyjskich nie powróciło.

Specjalny korespondent agencji Reutersa przy 8-ej armii pisze, że mija zapewne pierwsza faza bitwy o Egipt. 8-ma armia po wielu dziennych i nocnych ciężkich walkach odzyskała inicjatywę i utrzymała ją następnego dnia po nieustannych starciach, jakie rozgrywały się na zachód od El Alamein, gdzie pozycje brytyjskie zostały całkowicie utrzymane.

Wszystkie usiłowania npl, by przebić się przez linie brytyjskie zostały odparte przez oddziały 8-ej armii,

jak i przez brytyjskie siły pancerne, które nie dawały jednostkom "Afrika Korps" ani chwili wytchnienia i nie pozwoliły wrogowi skupić swych sił bojowych na wąskim odcinku, lecz nacieraając na niego z flanki prowokowały szeregi wywołujących zamieszanie działań na rozległym froncie wzdłuż pozycji pod El Alamein. Brytyjska artyleria ostrzeliwując dzień i noc wroga doprowadziła do największego na pustyni pojedynku artyleryjskiego.

W czasie walk wczorajszych 8-ma armia ostatecznie oczyściła od wroga grzbiety wzgórz na południe od pozycji pod El Alamein, a w czasie nocnego natarcia zdobyła ważny umocniony punkt na południe od El Alamein. Nie ulega wątpliwości, że pierwsze gwałtowne uderzenia wroga w kierunku wschodnim zostały odparte i że npl został zmuszony do powolnego wycofywania się na zachód w kierunku swoich baz.

Mimo to bitwa nie jest jeszcze skończona. Nieprzyjaciel nie został jeszcze pobity. Jest on nadal potężny i być może przystąpi do nowej próby uderzenia na wschód. Jest on jednak stale nękany przez bryt. artylerię, która ściśle wykonytuje rozkaz gen. Auchinleck'a, by wrogowi nie dawać chwili wytchnienia.

Rozpoczyna się zapewne druga faza bitwy o Egipt. Będą względu jednak na to, czy Niemcy będą próbowali przeprowadzić nowe uderzenia na wschód, czy też będą usiłowali okopać się i umocnić swe pozycje, wojska brytyjskie nie dadzą im spokoju. Należy oczekiwać dalszych ciężkich walk, ale z początkiem tego tygodnia bardziej pomyślny nastroj wytworzył się na froncie wśród wojsk brytyjskich, a naprężenie z ubiegłych dni minęło.

Po całodziennych walkach wczorajszych 8-ma armia utrzymuje nadal inicjatywę, a ogólny rozwój sytuacji jest dla niej pomyślny. Szanse nieprzyjaciela dotarcia do Nilu znacznie się obecnie obniżyły, zwłaszcza że nowe posiłki docierają wciąż do 8-ej armii.

Według ostatnich wiadomości z Kairu,

oddziały brytyjskie, które jak pisaliś my poprzednio przedostały się na tyły wroga dążą do dwóch punktów: na brzegu morskim, między El Alamein i El Daba. Są to oddziały lotne, nie wyposażone narazie w czołgi. Składają się one przeważnie z wojsk nowozelandzkich, które w czasie nocnego natarcia zadały już wiele strat dywizjom włoskim, zdobywając działa i biorąc jeńców.

Lotnictwo brytyjskie rozwija nadal niezmiernie energiczną działalność nad całym terenem walki. Samoloty brytyjskie dokonały znowu ciężkiego nalotu na Tobruk oraz zbombardowały okręty wojenne wroga pod Marsa Matruh.

AMERYKANSKIE ZAŁOGI CZŁOŻCÓW W EGIPCIE.

Waszyngton 7.7./R/. Amerykańskie ministerstwo wojny wydało komunikat, donosząc, że w walce, jaka rozegrała się w Libii z 11-go na 12-go czerwca amerykańskie czołgi prowadzone były przez amerykańskie załogi. Żołnierze amerykańscy wchodzili w skład amerykańskiej misji wojsk pancernych, która od szeregu tygodni przebywa w Płn. Afryce. W dwudniowych ciężkich walkach amerykańskim załogom udało się rozbić szereg niemieckich czołgów. Amerykańskie czołgi były również trafione, lecz nie poniosły poważniejszych szkód. Załogi amerykańskie nie miały ofiar.

POGŁOSKI O ROMMEL'U.

Londyn 7.7./R/. Według nie potwierdzonego doniesienia z Kairu, Rommel został ranny w czasie piątkowych walk.

Z FRONTU NIEMIECKO - SOWIECKIEGO.

Londyn 7.7./R/. Na froncie rosyjskim między Kurskiem i Charkowem wytworzyła się poważna sytuacja. Ostatni komunikat sowiecki podaje, że w dniu 6 bm ciężkie walki rozgrywały się na zachód od Woroneża i na pld.-zachód od Starego Oskola. Wojska sowieckie, powiada komunikat, opuściły szereg miejscowości. Na innych odcinkach frontu nie było poważniejszych zmian.

Stary Oskol, z którego wojska rosyjskie, jak twierdzą Niemcy, wycofały się leży rzekomo wzdłuż linii kolejowej, prowadzącej z Jelecu do Kupiańska. Stary Oskol położony jest około 130 klm. na południowy wschód od Kurska i 120 klm. na pld.-zachód od Woroneża.

Specjalny korespondent Reutera w Moskwie donosi, że wojska sowieckie bronią obecnie Woroneża, który stanowi kluczową pozycję w działaniach na odcinku frontu Kursk - Charków. Wojska niemieckie uderzają na Woroneż z dwóch stron. Bezpośrednio od strony zachodniej oraz manewrem oskrzydłującym z pld zachodu od strony Starego Oskola. Komunikat sowiecki stwierdza, że w ciągu ubiegłych 5 do 6 dni wojska sowieckie zostały zmuszone do odwrotu pod silnym naciskiem niemieckim. Nie jest znana obecnie dokładna linia frontu, nie wiadomo też, z jakiego miejsca dokładnie

rozpoczęło się natarcie niemieckie. Wymienienie wszakże pozycji sowieckich na pld zachód od Starego Oskola, gdzie mogły się one oprzeć o rzekę Oskol, wskazywałoby, że wojska sowieckie usiłują powstrzymać tam uderzenia niemieckie, wymierzone w stronę Biełgorodu. Nadchodząca walka na nowych pozycjach będzie ciężka dla obrońców. Już dziś zresztą, jak wynika z komunikatu, sytuacja jest trudna. Na odcinku Starego Oskola wojska sowieckie będą musiały przeciwstawić się armii niemieckiej idącej z Biełgorodu, jak i prawemu skrzydłu armii von Kleist'a.

Najbardziej wrażliwym punktem po zostaje wszakże odcinek frontu pod Woroneżem. Korespondent agencji Reutera stwierdza, że rozpoczęła się pierwsza faza bitwy o Don.

Dziś rano radio moskiewskie podało, że zacięte walki rozgrywają się o posiadanie brzegów pewnej, niewymienionej rzeki. W Londynie zauważają, że być może wzmianka ta odnosi się do rzeki Don, która według twierdzeń berlińskich została w kilku punktach sforsowana przez wojska Rzeszy. W Moskwie nie potwierdzają tej wiadomości, natomiast zaznaczają, że nieustanne natarcia niemieckie zostały odparte oraz, że odosobnione oddziały niemieckie, które zdołały przekroczyć niewymienioną rzekę, zostały zmuszone do odwrotu.

Niemiecki komunikat wojenny mówi ogólnie, że na froncie wschodnim wojska niemieckie posuwają się zgodnie z planem i, że zajęły szereg miejscowości. Przeciwnatarcia sowieckie zostały odparte, a Niemcy, jak wywodzi komunikat berliński umocnili przyczółki mostowe na niewymienionej rzece.

Korespondent moskiewskiej "Prawy" donosi, że na odcinku frontu pod Kalininem na pld.-zachód od Moskwy, wojska sowieckie zdobyły 4 miejscowości i zniszczyły 14 czołgów. Trzy niemieckie bataliony piechoty zostały rozgromione w tej bitwie, a 300 oficerów i szeregowych niemieckich zginęło w innej walce.

NALOT NA HAIFE.

Jerozolima 7.7./Radio/. Dziś rano samoloty nieprzyjacielskie pokazały się nad Haifą. Działającym nalotem otworzyły ogień. W czasie nalotu ludność nie poniosła strat ani szkód.

--- x ---

Stokłosińskiego Tadeusza /inż.-mech/ poszukuje szwagierka Lonka. Klingiera Henryka /dr.wet/ oraz jego szwagra Alfonsa z Przemyśla poszukuje kuzynka Lonka. Krauzego Włodzimierza poszukuje matka. Gromadzkiego Edwarda z W-wy poszukuje Katarzyna Krauze.